

Protokół Nr 1/2025
z dnia 27 stycznia 2025 roku ze spotkania w sprawie
„Stop Powodzi na Rzece Bug”

Dnia 27 stycznia 2025 roku w Sali Widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Dąbrówce odbyło się spotkanie dotyczące zabezpieczenia i regulacji rzeki Bug. Spotkanie trwało od godz. 14⁰⁰ do godziny 15⁴⁰

Temat Spotkania: Poprawa bezpieczeństwa na rzece Bug.

Spotkanie otworzył Wójt Gminy Dąbrówka Zenon Zadróżny dziękując za przybycie oraz podkreślając znaczenie problematyki związanej z zagrożeniem powodziowym na rzece Bug. Spotkanie dotyczyło omówienia kwestii związanych z bezpieczeństwem na rzece Bug, zwłaszcza w kontekście corocznych powodzi, które dotyczą społeczność Gminy Dąbrówka.

Wójt Zenon Zadróżny powitał wszystkich zaproszonych gości, w tym przedstawicieli władz na szczeblu rządowym i samorządowym, którzy uczestniczyli w spotkaniu:

- Robert Sitnik - I Wicewojewoda Mazowiecki,
- Mateusz Szymaniak - Pracownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego,
- Artur Rychlewski - Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie,
- Aneta Adamska - Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie,
- Przemysław Sobiesak - Dyrektora Zarządu Zlewni w Dębem Wody Polskie,
- Marzena Sobiewska-Chamrol - Kierownik Nadzoru Wodnego w Wyszkanie,
- Arkadiusz Werlich - Starosta Powiatu Wołomińskiego,
- Marzena Dyl - Starosta Powiatu Wyszakowskiego,
- Tadeusz Kuchta - Wicestarosta Powiatu Wyszakowskiego,
- Krzysztof Jezierski - Wójt Gminy Zabrodzie,
- Edward Szymankiewicz - Mł. Bryg. Komendanta Powiatowego PSP w Wołominie,
- Jan Sobków - Młodszy Kapitan,
- Paweł Kaczmarczyk - Naczelnik Zarządzania Kryzysowego w Wołominie,
- Tomasz Gumkowski - Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska w Wołominie,
- Katarzyna Anna Kurek - Przewodnicząca Rady Gminy Dąbrówka,
- Dagmara Jaworska-Bednarek - Radna Gminy Dąbrówka,
- Iwona Górczak - Radna Gminy Dąbrówka,
- Paweł Wilkowski - Radny Gminy Dąbrówka,
- Paweł Marcinişzyn - Radny Gminy Dąbrówka,
- Patrycja Kujawska - Radna Gminy Dąbrówka,

- Ewelina Kuchta - Radna Gminy Dąbrówka,
- Jacek Ruciński - Sołtys Sołectwa Cisie,
- Sylwester Augustyniak - Sołtys Sołectwa Dręszew,
- Emilia Traczyk - Sołtys sołectw Czarnów,
- Józef Pawlak - Sołtys Sołectwa Stasiopole,
- Ireneusz Żmijewski - Sołtys Sołectwa Kuligów,
- Beata Socha-Włodarczyk - Sołtys Sołectwa Kowalicha,
- Krzysztof Banaś - Sołtys Sołectwa Marianów,
- Mieszkańcy Gminy Dąbrówka z terenów zalewowych,
- Pracownicy Urzędu Gminy Dąbrówka,
- Przedstawiciele Mediów.

Głos zabrał Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Gmina Dąbrówka dysponuje ośmioma jednostkami Ochotniczej Straży Pożarnej, które wspierane są przez Państwową Straż Pożarną z Wołomina. Wspólnie realizowane są kluczowe zadania związane z zarządzaniem kryzysowym, takie jak ewakuacja mieszkańców oraz zabezpieczanie ich domów i mienia podczas powodzi.

Należy jednak zauważyć, że działania te mają charakter doraźny i są podejmowane niemal co roku lub co kilka lat. Mimo naszych starań, nie jesteśmy w stanie całkowicie powstrzymać napływu wody, co wskazuje na potrzebę opracowania bardziej trwałych i skutecznych rozwiązań w zakresie ochrony przeciwpowodziowej.

Mimo to, zarówno gmina, jak i starostwo mają ograniczone możliwości działania w obliczu powtarzających się powodzi. Nasze obecne działania skupiają się głównie na reagowaniu na sytuacje kryzysowe, co podkreśla potrzebę wdrożenia bardziej trwałych rozwiązań w przyszłości.

Podczas spotkania Zenon Zadróżny przedstawił slajdy dotyczące przebiegu rzeki Bug, omawiając obszary zalewowe, które według prognoz zalewane są raz na dziesięć lat, choć ostatnio powodzie występowały znacznie częściej. Na prezentacji pokazano skutki powodzi, w tym zalane tereny, ewakuację ludności, obszary Natura 2000 oraz wały przeciwpowodziowe w Radzyminie.

Omówiono również plany utrzymania wód, szczególnie punkt 6 dotyczący udrażniania śródlądowych wód powierzchniowych poprzez usuwanie zatorów, namulów i rumoszu. Problemem dla Gminy Dąbrówka jest brak uwzględnienia prac na kluczowym odcinku Kuligów - Dręszew od 6 do 17 km gdzie nie przewidziano bieżących prac konserwacyjnych i pogłębiania koryta, mimo że dla Gminy Dąbrówka jest to temat priorytetowy. Mapy zagrożenia powodziowego mają chronić przed skutkami powodzi, jednak powodują problemy dla mieszkańców. Niektóre tereny, mimo braku zalewania, zostały błędnie oznaczone i wyłączono z zabudowy, co obniża wartość gruntów

i ogranicza rozwój lokalny. Wskazany problem dotyczy kilku miejscowości Gminy Dąbrówka.

Rozpoczęto dyskusję:

Artur Rychlewski - Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie

Artur Rychlewski przedstawił podjęte dotychczas działania po ostatniej powodzi w Gminie Dąbrówka. Zostały przeprowadzone spotkania z samorządowcami i mieszkańcami, a także zobowiązanie do szybkich prac, które można wdrożyć niemal natychmiast. Omówił także działania w obszarze Natura 2000, podkreślając konieczność realizacji tych prac w zgodzie z wymogami przyrodniczymi.

Przedstawiono odcinki rzeki Bug, które są w jurysdykcji RZGW w Warszawie, obejmujące teren od 0 do 42 200 km Artur Rychlewski zaznaczył, że rzeka jest nieuregulowana, jednak podejmowane działania mają na celu minimalizację zatorów wodnych, m.in. przez udroźnienie newralgicznych odcinków, takich jak Gulczewo i cofka zbiornika Zalewu Zegrzyńskiego. Przedstawił również plany na nadchodzący rok, w tym prace związane z udroźnieniem i odmuleniem rzeki.

Podkreślił również znaczenie uzyskiwania decyzji administracyjnych, w tym środowiskowych i wodnoprawnych, co jest procesem czasochłonnym, ale niezbędnym do realizacji dalszych działań.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny podkreślił, że długość odcinka planowanego do zabezpieczenia wynosi około 740 metrów, a sama dokumentacja i proces uzyskiwania zgód środowiskowych trwa od wielu lat. Z rozmów z pracownikiem Referatu Ochrony Środowiska wynika, że nadal trwają odwołania ze strony organizacji ekologicznych. To typowa sytuacja w przypadku inwestycji ingerujących w ekosystem rzeki, zwłaszcza tak cennej przyrodniczo jak rzeki Bug. Co do terminu zakończenia dokumentacji – wiele zależy od dalszego przebiegu procesu administracyjnego. Jeśli odwołania będą się przedłużać, czas realizacji inwestycji również się wydłuży.

Przemysław Sobiesak - Dyrektor Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Przemysław Sobiesak poinformował, że termin wydania decyzji środowiskowej przewidywany jest na kwiecień tego roku. Następnie konieczne będzie uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego, co według doświadczenia może potrwać około roku. Dopiero po zakończeniu tych procedur możliwe będzie zabezpieczenie środków finansowych na realizację zadania, ponieważ nie można ich rezerwować wcześniej bez pewności co do możliwości wykonania prac. Obecnie prowadzone są działania bieżące, takie jak monitorowanie rzeki i comiesięczne badania batymetryczne, ze

względu na istnienie szlaku żeglownego. Kontynuowane są także doraźne prace utrzymaniowe, w tym udrażnianie najbardziej newralgicznych miejsc. Ostatnie działania obejmowały odmulanie poprzez przerzucanie osadów w obrębie koryta rzeki, co może wydawać się mało efektywne, jednak pozwala na zamykanie niektórych odnóg i poprawę przepływu w głównym szlaku, istotnym dla żeglugi i spływu lodu.

Przemysław Sobiesak - Dyrektor Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Dyrektor Przemysław Sobiesak przekazał kluczowe informacje dotyczące realizowanych i planowanych prac związanych z udrożnieniem rzeki Bug. W odniesieniu do kwestii odwołań wskazano, że jest to prawo obywateli i dobrze, że jest wykorzystywane, choć w praktyce przedłuża to procedurę. W sytuacjach, gdy organ administracyjny prosi o uzupełnienie dokumentacji lub wyjaśnienia, są one niezwłocznie dostarczane. Proces trwa długo, ponieważ prace prowadzone są na odcinku o dużej wartości przyrodniczej, gdzie każda decyzja i każde działanie podlegają szczegółowej analizie. Pomimo trudności proceduralnych działania są prowadzone zgodnie z planem. Wszystkie wymagane dokumenty są przygotowywane, a współpraca z wykonawcami przebiega sprawnie. Jeśli pojawią się kolejne odwołania, należy liczyć się z dalszym wydłużeniem procedury, jednak docelowo planowane jest uzyskanie decyzji środowiskowej, co pozwoli na kontynuację prac, w tym uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego. Jeśli chodzi o konkretne prace, udało się zrealizować udrożnienie rzeki w newralgicznym punkcie na wysokości Gulczewa. Na tym etapie można również potwierdzić, że wkrótce rozpoczną się kolejne działania w rejonie ujścia rzeki Bug, gdzie znajduje się odsypisko ograniczające przepływ. Przetarg na to zadanie został rozstrzygnięty bez odwołań, co umożliwi szybkie podpisanie umowy z wykonawcą. Prace powinny rozpocząć się już w najbliższych dniach, ponieważ warunki pogodowe są obecnie sprzyjające. Prognozy meteorologiczne nie przewidują trudnych warunków zimowych, które mogłyby opóźnić realizację zadania. W razie niekorzystnej aury wykonawca jest zobowiązany do czasowego wstrzymania prac i wznowienia ich po poprawie warunków, zgodnie z wytycznymi dotyczącymi prac hydrotechnicznych.

Długofalowym celem jest kompleksowe udrożnienie rzeki Bug, co wymaga przygotowania pełnej dokumentacji technicznej oraz uzyskania wszystkich niezbędnych decyzji administracyjnych. Zadanie oznaczone jako od 0 do 12 km znajduje się obecnie na etapie składania wniosku do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Rozmowy w tej sprawie już się rozpoczęły. W realizację projektu zaangażowani są specjaliści oraz doświadczeni wykonawcy, ponieważ prace te są trudne i wymagające, a mniejsze firmy nie podejmują się tego typu inwestycji. Głównym celem jest sprawne prowadzenie komunikacji między inwestorem a organami administracyjnymi, aby uniknąć niepotrzebnych przestoju. Istnieje również podział funkcjonalny rzeki, który wpływa na sposób realizacji poszczególnych zadań. Odcinek od ujścia Bugu do Narwi do 12 kilometra jest w praktyce zbiornikiem wodnym, gdzie następuje odkładanie osadów, co wymaga prac pogłębiarskich.

Natomiast od 12 km do ujścia Liwca jest to typowy odcinek rzeki, zarządzany przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej. Na tym obszarze znajdują się liczne obszary Natura 2000, co dodatkowo komplikuje proces inwestycyjny, ponieważ wymagane jest uzyskanie odpowiednich pozwoleń i opinii środowiskowych. Podczas spotkań u starosty w Wyszkowie ustalono, że wiosną, po okresie zimowym, zostanie dokonana ponowna analiza sytuacji hydrologicznej rzeki. Dopiero wtedy będzie można dokładnie ocenić skutki zimowych warunków i wskazać kolejne punkty wymagające udroźnienia. Następnie, wspólnie z lokalnymi władzami i mieszkańcami, zostaną określone priorytetowe odcinki do realizacji. Działania te będą kontynuowane w kolejnych latach, aż do wdrożenia kompleksowych rozwiązań, które pozwolą na pełne udroźnienie rzeki i eliminację miejsc ograniczających przepływ wody.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny uszczegółowił wypowiedź poprzednika, że dotyczy to też odcinka na terenie gminy Dąbrówka czyli Powiatu Wołomińskiego.

Przemysław Sobiesak - Dyrektora Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Dyrektor potwierdził, że to dotyczy całego odcinka od 0 do 40 km.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny zadał pytanie dotyczące zapisów w nowym planie utrzymania wód, które dotyczą odcinka rzeki lub cieków wodnych, na którym wcześniej planowano udrażnianie śródlądowych wód powierzchniowych przez usuwanie zatorów, namulów i rumoszu. Odcinek od 6 do 17 km, który wcześniej miał obejmować te działania, został usunięty z planu podczas konsultacji i nie będzie już w nim zawarty. Choć w tym nowym planie utrzymania wód nie przewiduje się tych działań dla tego odcinka, zapisy mogą być zmieniane w wyniku konsultacji, analiz środowiskowych lub innych czynników związanych z zarządzaniem wodami. Krótko mówiąc, na odcinku od 6 do 17 km, w tym w gminie Dąbrówka, nie będzie przeprowadzane udrażnianie wód przez usuwanie zatorów, namulów i rumoszu w ramach tego planu.

Przemysław Sobiesak - Dyrektora Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Dyrektor podkreśla, że obecny moment jest odpowiedni do zgłaszania uwag dotyczących planów utrzymania wód. Dyrektor wspominał, że również Zenon Zadróżny w artykule prasowym zachęcał do dokładnego przeczytania dokumentu i zgłaszania uwag zarówno przez przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, jak i mieszkańców. Jest to ważne, ponieważ założenia dotyczące procedowania planów są szczegółowo określone. Przemysław Sobiesak życzyłby sobie, aby nie było limitów w realizacji zadań, zwłaszcza że mają one na celu zaspokojenie potrzeb mieszkańców. Zaznacza, że wymagania środowiskowe mogą wpływać na realizację

tych zadań, co może być powodem, dla którego niektóre zadania nie zostały uwzględnione przez wykonawcę. Podkreśla, że wykonawca ani zleceniodawca nie mają złych intencji.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Wójt zauważa, że problematyczny punkt najprawdopodobniej nie spełniał kryteriów środowiskowych, co mogło wpłynąć na jego wyłączenie z realizacji. Podkreśla, że mimo to, jest to kwestia niezwykle istotna, którą należy uwzględnić. Wójt zapewnia, że Urząd Gminy wniesie swoje uwagi do tego punktu, ponieważ jest to sprawa bardzo ważna, która mogłaby zostać zrealizowana w ramach bieżącego utrzymania, ale obecnie nie została uwzględniona.

Robert Sitnik - I Wicewojewoda Mazowiecki

Wicewojewoda Mazowiecki zaznaczył, że 21 stycznia 2025 r. Wojewoda Mazowiecki wysłał do adresatów pismo z prośbą o uwzględnienie tego punktu oraz o ustalenie cyklicznych działań, które miałyby odbywać się co roku. Mówca wyraża nadzieję, że pismo dotarło już do odbiorców.

Arkadiusz Werelich - Starosta Powiatu Wołomińskiego

Starosta Powiatu Wołomińskiego podziękował za możliwość uczestniczenia w spotkaniu i zaznacza, że cieszy się z obecności wielu samorządowców, w tym pani starosty i wójtów, co świadczy o powadze omawianego tematu.

Podkreśla, że kompleksowe podejście do problemu rzeki jest bardzo ważne. Mówi również, że spotkanie w Dąbrówce, na terenie powiatu wołomińskiego ma szczególne znaczenie. Ponadto zadał pytanie czy jest możliwość przedstawienia mapy drogowej, jeżeli chodzi o czasokres wdrożenia tych kwestii, o których wcześniej wspomniano.

Przemysław Sobiesak - Dyrektor Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Dyrektor wskazuje, że w odniesieniu do odcinka od 0 do 12 km planowano zakończenie procesu projektowego oraz uzyskanie decyzji w bieżącym roku. Zaznacza jednak, że w pierwszej korespondencji z organem może pojawić się potrzeba opracowania oceny oddziaływania na środowisko, co może wymagać aneksu do kontraktu, a tym samym przedłużyć proces. Na wykonanie badań i opracowanie raportu potrzebny będzie co najmniej rok. Zakończenie procesu, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, może nastąpić w 2026 roku, a potem po pozyskaniu środków prace mogłyby ruszyć. Realizacja bagrowania tego odcinka może zająć około 3 - 4 lat. Odcinek Bugu jest szerszy niż odcinek 12.42, ale wymaga usunięcia milionów metrów sześciennych materiału, co wiąże się z koniecznością rozłożenia prac w czasie, aby zminimalizować szkody środowiskowe. Prace będą podlegały stałemu nadzorowi przyrodniczemu. Dyrektor wyjaśnia, że działania nie polegają na pogłębieniu rzeki, lecz na usunięciu materiału, który nagromadził się na dnie. Celem jest przywrócenie pierwotnego poziomu dna, aby poprawić sytuację w okresach zimowych, kiedy niskie

stany wód i zjawiska lodowe prowadzą do powstawania zatorów. Usunięcie materiału poprawi przepływ wody, co zmniejszy ryzyko zatorów lodowych. Doraźne działania są skoncentrowane na miejscach, gdzie głębokość Bugu jest najmniejsza. Usunięty materiał jest relokowany w obszarach o obniżonym terenie w celu stworzenia lokalnej równowagi hydrodynamicznej. Jest to rozwiązanie krótkoterminowe, jak wszystkie działania utrzymaniowe. Jednak nie przenosimy problemu dalej – nie powodujemy pogorszenia sytuacji poniżej miejsca, które naprawiamy.

Arkadiusz Werelich - Starosta Powiatu Wołomińskiego

Dziękuję bardzo za te odpowiedzi, ponieważ one z jednej strony uspokajają, a z drugiej strony mam takie wrażenie, że jednak macie Państwo plan działania – zarówno długoterminowy, jak i krótkoterminowy. Wracam właśnie ze spotkania dotyczącego infrastruktury drogowej i tam również mamy plan do 2033 roku, w ramach którego zostaną zrealizowane strategiczne działania. Jednakże żyjemy tu i teraz, dlatego trzeba również wprowadzać doraźne rozwiązania. Rozumiem, że działania, o których wspominał Pan Dyrektor wpisują się właśnie w tę kategorię. Monitorujecie sytuację na bieżąco, zanim osiągniemy docelowe rozwiązania, więc można uspokoić mieszkańców oraz lokalne władze, że system został opracowany, dobrze zdiagnozowany i zinwentaryzowany. Działania podejmowane do czasu wdrożenia rozwiązań ostatecznych będą skuteczne. Wiadomo, że nie da się opanować wszystkiego, bo pracujemy na trudnym terenie w warunkach wymagających ochrony przyrody. Jednak wszystko jest pod kontrolą, a działania doraźne są przez Państwa zaplanowane.

Przemysław Sobiesak - Dyrektor Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Przemysław Sobiesak zaznaczył, że zeszły rok pokazał, że to, co zostało wdrożone, sprawdziło się. Oczywiście działania wymagają właściwych decyzji środowiskowych i od tego właśnie zaczniemy od zidentyfikowania miejsc, które wymagają interwencji. Może się wydawać, że jest to proces długi, ale procedury, które musimy wdrożyć, oraz środki, które należy zaangażować sprawiają, że limit miejsc jakie możemy zaplanować i zrealizować w jednym cyklu wynosi dwa. Z punktu widzenia naszej organizacji jest to liczba bezpieczna, realna do wdrożenia. Najpierw, bazując na monitorowaniu sytuacji na rzece wyznaczymy miejsca wymagające działań i uzgodnimy je z odpowiednimi organami. Następnie złożymy dokumenty do właściwych instytucji, w tym do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ). Po uzyskaniu decyzji, które często są wydawane w trybie tzw. milczącej zgody podejmiemy do realizacji działań. Jeśli pojawią się pytania lub konieczność uzupełnienia dokumentacji będziemy to na bieżąco realizować. W kolejnym etapie przeprowadzimy postępowania przetargowe i wybór wykonawców.

Aneta Adamska - Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie

Aneta Adamska podkreśliła dobrą współpracę z Wodami Polskimi choć reprezentują tę „część bez głosu”, czyli stronę ochrony środowiska. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska absolutnie nie pozostaje obojętna na kwestie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Współpracujemy i staramy się doprowadzić do sukcesu wszelkie postępowania oraz procesy. Dobrym przykładem jest kilka postępowań dotyczących rzeki Wisły. Tam również mierzyliśmy się z podobnymi wyzwaniem i udało się osiągnąć porozumienie. Z jednej strony realizowaliśmy działania związane z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym i ochroną ludności, a z drugiej dbaliśmy o interes „części bezgłosnej”, czyli ochronę gatunków roślin, zwierząt oraz siedlisk przyrodniczych. Co do terminów trudno jednoznacznie określić, jak będą się układać. Nie wszystkie działania mogą zostać uzgodnione w trybie milczącej zgody. Jeżeli ingerencja w środowisko jest zbyt duża lub działanie kwalifikuje się jako przedsięwzięcie mogące potencjalnie oddziaływać na środowisko, ustawodawca przewidział dla niego określoną procedurę administracyjną. Natomiast uważam, że wszelkie wątpliwości i kwestie sporne można wyjaśnić dotychczas nie zdarzyła się sytuacja, w której nie udałoby się osiągnąć porozumienia. Jestem przekonana, że i tym razem znajdziemy odpowiednie rozwiązanie.

Jeśli chodzi o umocniony brzeg, postępowanie jest na finiszu i wkrótce zostanie wysłane uzgodnienie warunków realizacji. Natomiast w przypadku zgłoszenia dotyczącego dwunastokilometrowego odcinka, nadal musimy doprecyzować niektóre szczegóły. Istnieje możliwość, że przedsięwzięcie to zostanie uznane za mające potencjalnie istotny wpływ na środowisko. Jednak wszystko zależy od szczegółowych analiz, dlatego nie chcę wyprzedzać faktów te kwestie wymagają jeszcze dokładnego wyjaśnienia.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Wójt podkreślił ważność tematu, zauważając, że choć na zdjęciach sytuacja może wyglądać jedynie jak problem infrastrukturalny, w rzeczywistości kryją się za tym prawdziwe ludzkie tragedie. Wspomniał o tragicznym wypadku podczas powodzi w 2011 roku, co dodaje wagę każdemu działaniu podejmowanemu teraz. Zaznaczył, że czas jest kluczowy, dlatego nie można pozwolić sobie na jakiegokolwiek opóźnienia w rozwiązaniu problemu.

Następnie oddał głos Wicewojewodzie, który w imieniu Urzędu Wojewódzkiego bierze aktywny udział w rozmowach i spotkaniach dotyczących rzeki Bug.

Robert Sitnik - I Wicewojewoda Mazowiecki

Wicewojewoda wyraził zadowolenie, że w tym roku prawdopodobnie nie będzie powodzi, ale zaznaczył, że należy nadal planować i działać, aby w przyszłości sytuacja była bezpieczniejsza. Podkreślił, że w przypadku zagrożenia powodziowego, urząd wojewódzki deklaruje pomoc w zakresie koordynacji działań służb ratunkowych, inspekcji oraz udostępniania zasobów z magazynów wojewódzkich. Mimo braku

obecnego zagrożenia, Wicewojewoda liczy na dobrą współpracę służb, które mogą przeciwdziałać powodziom. Zwrócił się również do Wód Polskich, wspominając, że Wojewoda Mazowiecki wysłał list w celu monitorowania sytuacji i wspierania działań, które mogą pomóc mieszkańcom.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Mówca podziękował panu wojewodzie, a następnie zaprosił wszystkich do zabrania głosu. Zauważył, że każda osoba może mieć coś ważnego do powiedzenia w kontekście omawianego problemu. Po zakończeniu wypowiedzi zaproponował, że głos będą mogli zabrać także mieszkańcy, aby zgłosili pytania lub sugestie. Chciał, aby wszyscy, którzy mają coś do dodania mieli możliwość wypowiedzenia się.

Marzena Dyl - Starosta Powiatu Wyszowskiego

Marzena Dyl rozpoczęła od podziękowań za zaproszenie na spotkanie, zaznaczając, że jest to już trzecie spotkanie z cyklu „Stop powodzi na rzece Bug”. Podkreśliła, że temat jest trudny i poważny, ponieważ przez kilkadziesiąt lat niewiele działań podjęto w sprawie rzeki Bug, a zarówno mieszkańcy Powiatu Wyszowskiego, jak i Powiatu Wołomińskiego, wielokrotnie doświadczyli powodzi. Mówca wyraziła radość, że pan wojewoda oraz przedstawiciele Wód Polskich i RDOŚ mają zrozumienie potrzeby podjęcia działań. Zaznaczyła, że konieczne jest systematyczne pogłębianie i udrażnianie rzeki, szczególnie w miejscach omawianych na poprzednich spotkaniach. Podkreśliła, że chociaż tegoroczne niewielkie prace pogłębiające nie przyniosły oczekiwanych efektów, to systematyczne działania w przyszłości mogą dać pozytywne rezultaty. Zwróciła uwagę na liczne wysepki i naniesienia na rzece, które stanowią przeszkodę. Dodała, że osobiście przepłynęła rzekę kajakiem, aby lepiej poznać sytuację. Mówca wyraziła nadzieję, że jak powiedział pan wojewoda, dzięki skierowanemu piśmie do Wód Polskich, punkt 6 znajdzie się w ich działaniach, co pozwoli na coroczne, systematyczne prace, które są bardzo ważne zarówno dla powiatu wyszkowskiego, jak i wołomińskiego. Zakończyła swoją wypowiedź, dziękując za wsparcie.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Mówca podziękował pani staroście i zaprosił pozostałych uczestników do zabrania głosu. Zwrócił się szczególnie do pana komendanta, zauważając, że to właśnie on może lepiej odnieść się do kwestii związanych z sytuacjami kryzysowymi, które pojawiają się w trakcie problemów z powodzią. Zakończył, zachęcając do zabrania głosu i podziękował za wcześniejsze wypowiedzi.

Edwarda Szymankiewicz - Mł. Bryg. Komendanta Powiatowego PSP w Wołominie

Edward Szymaniak zaznaczył, że nie życzy, by konieczne było korzystanie z usług straży pożarnej, ponieważ wiąże się to z czymś nieszczęściem. Niemniej jednak, jak

zauważył pan wojewoda, straż pożarna, w tym zarówno Państwowa Straż Pożarna, jak i Ochotnicze Straże Pożarne, wchodzi w skład krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego i są niezbędne, gdy pomoc staje się konieczna. Podkreślił, że ich działania nie koncentrują się na przeciwdziałaniu powodziom, ale na udzielaniu pomocy, gdy zagrożenie już wystąpi. Mówca dodał, że ostatni raz monitorowali stan rzeki 15 stycznia, kiedy to stwierdzili, że nie ma zagrożenia, ponieważ stan wody był niski. Zaznaczył, że w przypadku obfitych opadów śniegu czy deszczu takie działania kontrolujące i monitorujące są przeprowadzane częściej, w zależności od potrzeb.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Mówca zaznaczył, że współpraca z panem naczelnikiem przebiega zawsze dobrze. Poprosił również o zabranie głosu przez naczelnika w tej sprawie.

Paweł Kaczmarczyk - Naczelnik Zarządzania Kryzysowego w Wołorninie

Paweł Kaczmarczyk podziękował wójtowi i zwrócił uwagę, że nie ma zarządzania kryzysowego bez służb, a wszystkie działania oparte są na współpracy służb powiatowych i gminnych. Podkreślił, że współpraca ta jest zawsze dobra i skuteczna. Dodał, że w sytuacjach kryzysowych zarówno gmina, jak i powiat dysponują odpowiednimi środkami, takimi jak worki przeciwpowodziowe, workownice oraz inny sprzęt. Podkreślił, że Państwowa Straż Pożarna i Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, który zrzesza 1600 strażaków w powiecie są gotowe do działania, a około 500 strażaków jest w pełnej gotowości. Mówca zaznaczył, że są dobrze przygotowani do działań w przypadku bezpośredniego zagrożenia. Jednak dodał, że konieczna jest systematyczna administracyjna praca nad pogłębianiem rzeki. Zwrócił uwagę, że w przeszłości rzeka była na tyle głęboka, że nawet barki mogły nią przepływać. Obecnie, jak zaznaczył, rzeka jest znacznie płytsza, a jej stan nie pozwala na przepłynięcie niczego poza kajakami, co podkreśliła jedna z osób wcześniej.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Wójt zwrócił uwagę na problem wypłylenia rzeki Bug, które wynika z działań podjętych na tej rzece. Zauważył, że kiedyś barki mogły pływać po rzece, ale obecnie stan wody jest niski, co jest efektem działań na rzece, w tym budowy zbiorników wodnych przez Państwo Poiskie. Mówca podkreślił, że to państwo ponosi odpowiedzialność za obecny stan rzeki i powinno zadbać o mieszkańców, którzy odczuwają skutki tych działań. Zauważył, że w wyniku budowy zbiorników wodnych na terenie gminy, rzeka nie jest w stanie przepływać naturalnie, co prowadzi do problemów z powodzią. Zasugerował, że jednym z rozwiązań mogłoby być wprowadzenie zakazu zabudowy w obrębie kilku kilometrów od rzeki, choć dodał, że takie rozwiązanie byłoby problematyczne i nieakceptowalne dla mieszkańców. Podkreślił, że to nie mieszkańcy są winni problemom związanym z wylewającymi brzegami, ale działania podjęte przez państwo, które zmieniły naturalny bieg rzeki.

Krzysztof Jezierski - Wójt Gminy Zabrodzie

Krzysztof Jezierski zgodził się z Starostą Wyszowskim, dziękując za wszystkie działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa. Zwrócił jednak uwagę na trudną sytuację, która miała miejsce w ubiegłym roku w gminach Zabrodzie, Dąbrówka i innych, porównując ją do problemów z 2010 i 2011 rokiem. Podkreślił, że przez ostatnie 15 lat sytuacja się pogorszyła, co widać na zdjęciach, gdzie rzeka uległa wypłyceniu, a przewężenia oraz wysepki stały się bardziej widoczne. Zauważył, że przepływ wody zależy od natury, ale sytuacja może się pogorszyć w tym roku, szczególnie jeśli wystąpią niekorzystne warunki pogodowe, takie jak obfite opady deszczu. Mówca dodał, że Gmina Zabrodzie i Gmina Dąbrówka są połączone rzeką, więc poprawa sytuacji w jednym miejscu wpływa pozytywnie na drugie. Zauważył, że prace przeprowadzone w górnej części rzeki mogą pogorszyć sytuację w dolnej, ponieważ zatory mogą się formować w innych miejscach. W związku z tym, mówca zaapelował o szczególną uwagę na monitorowanie rzeki i wytypowanie miejsc, w których prace przyniosą największy efekt, zabezpieczając zarówno Gminę Dąbrówka, jak i Gminę Zabrodzie przed powodzią. Krzysztof Jezierski ponownie podkreślił jak ważne jest zapobieganie powrotowi rzeki do starego koryta, co mogłoby spowodować poważne problemy, szczególnie w okolicach miejscowości Niegów.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny podziękował Wójtowi Gminy Zabrodzie za wyrażenie swojego stanowiska i zgodził się z jego opinią. Zauważył, że ważne jest, by prace przy udrożnianiu rzeki były przemyślane i realizowane równolegle w różnych miejscach, ponieważ poprawa w jednym punkcie może prowadzić do zagrożenia w innym. Podkreślił, że mimo tych wyzwań liczy na profesjonalizm i doświadczenie służb, które wiedzą jak to zrobić.

Wójt zaprosił do zabrania głosu radnych, sołtysów oraz mieszkańców tych, którzy od lat angażują się w problematykę rzeki Bug i dobrze znają tę sprawę. Zauważył, że mieszkańcy, którzy mieszkają najbliżej rzeki mają największą wiedzę na temat sytuacji i są ważnymi ekspertami w tej dziedzinie.

Uwagi Mieszkańców:

Dagmara Jaworska-Bednarek - Radna Gminy Dąbrówka

Dagmara Jaworska-Bednarek mieszkanka Kuligowa rozpoczęła swoją wypowiedź od wspomnienia o swojej przeprowadzce do Kuligowa 15 lat temu. Doświadczyła od razu alarmu powodziowego, który został ogłoszony w grudniu i zakończył się w maju 2011 roku. Dodała, że wybrała to miejsce z powodu przyrody. Dagmara Jaworska-Bednarek zaznaczyła, że przez wiele lat nie było odpowiednich działań ze strony

samorządowców, a w szczególności spotkań dotyczących problemu powodziowego. Kiedy dochodziło do trudnych sytuacji, nie było samorządowców, nie było takiego spotkania jak dzisiaj. Zauważyła, że kiedy próbowała znaleźć inicjatywy samorządowe dotyczące tego tematu nie znalazła żadnych, więc mieszkańcy zaczęli działać na własną rękę.

Wspomniała także o trudnych latach starań, podczas których projekty dotyczące rzeki Bug były przez wiele lat na liście rezerwowej pod nazwą Indykacyjny Wykaz Projektów Kluczowych finansowane ze środków unijnych. Nikt nie starał się o to, żeby dostały dofinansowanie. Po 7 latach zabiegów mieszkańców, projekt zmaterializował się w 2017 roku, kiedy udało się zrealizować pierwszy etap udroźnienia rzeki do drugiego kilometra, co kosztowało około 13 milionów złotych. Udrożniono odcinek do drugiego kilometra, bo wstępnie było 12 km, potem do piątego kilometra. Etap pierwszy 2 km oraz remont zapór bocznych Kania, Popowo, Kuligów, Arciechów. Mówca podkreśliła znaczenie zaangażowania społecznego, liczne grono samorządowców było w skansenie w Kuligowie przy podpisaniu umowy.

Zaznaczyła również, że bardzo docenia fakt, iż po wielu latach udało się w końcu znaleźć wspólną drogę, to spotkanie na różnych szczeblach władz stały się normą. Podziękowała także Wojewodzie Mazowieckiemu za wsparcie w ostatniej powodzi.

Na koniec wypowiedzi zaznaczyła, że regularne spotkania są konieczne, nawet kiedy nie ma zagrożenia powodziowego, a po drugie, żebyśmy wypracowali właśnie jakieś wspólne działania też te ratunkowe, bo one też zawodziły.

Małgorzata Szczepańska - Mieszkanca Czarnowa

Mieszkanca Czarnowa przedstawiła swoje doświadczenia związane z ubiegłoroczną powodzią oraz powodziami sprzed kilkunastu lat, rozpoczęła swoją wypowiedź od wyrażenia podziękowań Wójtowi Gminy Dąbrówka oraz Dagmarze Jaworskiej-Bednarek za starania i za zorganizowanie dzisiejszego spotkania.

Następnie, odnosząc się do wypowiedzi przedstawicieli Wód Polskich, zaznaczyła, że problemem nie są same powodzie, ale wcześniejsze zaniedbania, które prowadzą do zagrożenia powodziowego. Przytoczyła niedawny przypadek, kiedy poziom wody w rzece Bug prawie osiągnął stan alarmowy, mimo że w innych stacjach hydrologicznych od Wyszkowa po Małkinie panował stan suszy hydrologicznej. Wspomniała również, że woda zbliżyła się bardzo blisko domu jej mamy, tylko 5 metrów od ogrodzenia budynku mieszkalnego, który został wybudowany zgodnie z pozwoleniem na budowę. Dodała, że problemem są zaniedbania związane z udroźnieniem rzeki: Powódź to są po prostu zaniedbania o których wspominał Pan Wójt, o których już parę osób dzisiaj mówiło w zakresie udroźnienia przepływów. Ten Bug był rzeką żeglowną, był rzeką głębszą, natomiast to co się teraz dzieje to nie

są powodzie to są po prostu przewidywalne skutki wieloletnich zaniedbań i tak należy o tym mówić.

Zapytała także przedstawicieli Wód Polskich o dokładną lokalizację 12 km rzeki Bug. Po uzyskaniu odpowiedzi, która mówiła, że to znajduje się na wysokości kościoła w Popowie.

Zadała pytanie również o wyniki prac batymetrycznych, które są prowadzone, bo zostały zidentyfikowane miejsca zatorogenne w tym roku i nigdzie na tej liście nie widać tych takich zakrętów, dwóch ostrych zakrętów Bugu, jeden w Popowie, drugi w Kuligowie. A nieprofesjonalne obserwacje mieszkańców wskazują, że tam po prostu rzeka staje. Kolejne pytanie dotyczyło głębokości rzeki na ww. zakrętach.

Podkreśliła również kwestie ochrony środowiska, wskazując, że natura na rzece Bug bardzo cierpi z powodu niskiego poziomu wody. Skutki widoczne są z roku na rok, coraz mniej ptactwa, ptaki nie mają gdzie żerować na tak płytkiej wyłaconej wodzie, zamarzającej do dna nie ma ryb.

Przechodząc do kwestii pomocy i organizacji działań podczas ubiegłorocznej powodzi, Zwróciła się do Wójta, Starosty i Wojewody powracając do tego co się wydarzyło rok temu. Nie jest prawdą, że mieszkańcy sobie radzą, nie radzą sobie i to niestety musi być taki punkt wyjścia do dalszych działań. Wspomniała, że mieszkańcy zostali pozostawieni sami sobie i nie otrzymali żadnej pomocy. Zaznaczyła, że zabrakło organizacji, informacji i wsparcia ze strony władz.

Zakończyła swoją wypowiedź prośbą o doposażenie straży pożarnych oraz przeprowadzenie szkoleń, które są niezbędne do efektywnego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Stąd prośba do Starosty Powiatu Wołomińskiego, do Wojewody Mazowieckiego o to, aby powiatowe i gminne Straże Pożarne zostały doposażone w odpowiedni, nowoczesny sprzęt. Ale wiadomo, że sprzęt sam nie działa. Do tego są potrzebne szkolenia. Wszyscy, którzy mają do czynienia z sytuacjami kryzysowymi, wiedzą doskonale, że w sytuacji kryzysowej działa tylko i wyłącznie to, co zostało przećwiczone. Wielokrotnie przećwiczone, stąd wyjazdy na symulatory, ćwiczenia akcji ratowniczych to jest po prostu potrzebne.

Na koniec podkreśliła konieczność wypracowania efektywnych procedur.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

W tej części wypowiedzi Wójt uznaje ważność procedur, które istnieją w kontekście zarządzania kryzysowego, ale podkreśla, że kluczowym elementem ich skutecznego wdrożenia są odpowiedni ludzie, którzy będą te procedury realizować w praktyce. Wójt podkreślił, że współpraca z instytucjami odpowiedzialnymi za zarządzanie kryzysowe, jak Państwowa Straż Pożarna w przeszłości przebiegała dobrze, a pomoc

była dostępna. Jednak zauważa, że problemem może być koordynacja działań, a nie brak chęci pomocy.

Podkreśla również, jak ważne jest przećwiczenie tych procedur i testowanie ich w praktyce, by być lepiej przygotowanym na ewentualne zagrożenie. To wskazówka, aby nie czekać na sytuację kryzysową, ale wcześniej sprawdzić i przetestować scenariusze, które mogą pojawić się w przypadku powodzi.

Arkadiusz Werelich - Starosta Powiatu Wołomińskiego

W wypowiedzi Starosta potwierdza słowa Wójta, wskazując na to, że zasoby ludzkie straży pożarnej są wystarczające, ale problemem może być brak koordynacji działań, co utrudnia skuteczne reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Zauważa, że trudno mu się odnosić do poprzednich wydarzeń, ponieważ nie był ich świadkiem, jednak zapewnia, że działania są usprawniane. Podkreśla, że wprowadzane zmiany wynikają z nowej ustawy o ochronie ludności, która nakłada na samorządy większe obowiązki i wymusza usprawnienie procedur. Starosta mówi także o wsparciu dla Ochotniczej Straży Pożarnej, zwłaszcza dla jednostki w Ślężanach, której zakup łodzi był w planach, jednak napotkano formalne przeszkody związane z rejestracją w Krajowym Rejestrze Sądowym. Pomimo tego, zapewnia, że sprawa jest wciąż na uwadze. Podkreśla także rolę szkoleń dla OSP, które mogą być organizowane na wniosek samych jednostek, w oparciu o zapotrzebowanie i zalecenia Państwowej Straży Pożarnej. Wskazuje, że nie widzi problemu w realizacji tych szkoleń, jeśli tylko pojawią się odpowiednie wnioski. Wspomina również o wdrażaniu nowych procedur i usprawnianiu działań w ramach ustaw o ochronie ludności i zarządzaniu kryzysowym, które już zostały rozpoczęte. Zaznacza, że nad wszystkim czuwa Wiceminister Wiesław Leśniakiewicz z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA), a cały proces jest w ścisłym kontakcie z władzami wojewódzkimi.

Przemysław Sobiesak - Dyrektora Zarządu Zlewni w Dębem - Wody Polskie

Przemysław Sobiesak wyjaśnił, że na jedno z pytań już padła odpowiedź – chodziło o to, gdzie wypada dwunasty kilometr. To miejsce znajduje się na wysokości kościoła w Popowie.

Jeśli chodzi o drugie pytanie dotyczące niebezpiecznych miejsc, udzielił następującej odpowiedzi: po zeszłorocznych zdarzeniach niezwłocznie zidentyfikowano punkty wymagające pilnej interwencji. Były to miejsca, które należało jak najszybciej usunąć, aby poprawić bezpieczeństwo w przyszłości. Zostały one wpisane na listę działań w oparciu o interwencję kierownictwa Wód Polskich. Ta sytuacja była głośna w całym kraju, dlatego skupiono na niej szczególną uwagę. Po przeprowadzonej analizie wskazano, które miejsca są najbardziej zagrożone i podjęto decyzję o ich usunięciu. Wnioski zostały zgłoszone do odpowiednich organów, uzyskano stosowne decyzje, a działania w większości zostały już zrealizowane. Drugi punkt również ma już

wybranego wykonawcę i zostanie zrealizowany w najbliższym czasie. Jeśli chodzi o kolejne punkty wymagające interwencji, będziemy je ustalać wspólnie. W zeszłym roku identyfikacja miejsc odbywała się na podstawie bezpośrednich obserwacji i pilnej potrzeby usunięcia zagrożeń. W tym roku, po okresie zimowym, przeprowadzimy dokładne badania całego odcinka Bugu, aby określić, gdzie sytuacja jest najtrudniejsza. Po analizie przedstawimy Państwu naszą propozycję miejsc do interwencji. Myślę, że warto uzgodnić wspólne stanowisko. Jako specjaliści wskażemy miejsca wymagające działań z punktu widzenia hydrologii, geotechniki oraz gospodarki wodnej. Państwo jednak, jako mieszkańcy na co dzień obserwujecie rzekę i wiecie gdzie występują realne problemy. Dlatego każda Państwa uwaga będzie dla nas cenna i na pewno zostanie wzięta pod uwagę. Naszym celem jest poprawa bezpieczeństwa, a jeśli zgłoszone przez Państwa lokalizacje będą zgodne z naszymi analizami, to nie widzę przeszkód, aby uwzględnić je w planie działań. Chciałbym jednak podkreślić, że musimy skupić się na dwóch kluczowych punktach, ponieważ proces uzgodnień i formalności jest długotrwały. Koszty nie powinny być czynnikiem decydującym, ale muszą być uwzględnione, ponieważ obciążają roczny budżet, którym dysponujemy. W zeszłym roku działania były podejmowane na podstawie rzeczywistego zachowania rzeki i zidentyfikowanych zagrożeń. W tym roku podejmiemy do tego bardziej kompleksowo – dokonamy analiz, a następnie wspólnie ustalimy priorytety. Jeśli wśród tych miejsc znajdują się również te zgłaszane przez Państwa, proszę je formalnie wskazać. Będziemy mogli uwzględnić je w dokumentacji, zgłosić do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i podjąć dalsze działania, jeśli wyniki naszych badań to potwierdzą.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny poinformował, że na pewno mieszkańcy oraz gmina zgłoszą swoje uwagi dotyczące tych punktów. Choć obserwacje mieszkańców mogą nie mieć charakteru eksperckiego, to jednak są one bardzo cenne, ponieważ mieszkańcy są najbliżej rzeki i na co dzień śledzą jej zmiany. Ich spostrzeżenia często dotyczą lokalnych zjawisk, które mogą umykać analizom technicznym.

Arkadiusz Werlich - Starosta Powiatu Wołomińskiego

Starosta Powiatu Wołomińskiego, z uwagi na liczne obowiązki, opuścił spotkanie. Podziękował serdecznie za organizację wydarzenia i wyraził zadowolenie, że spotkanie mogło odbyć się w Dąbrówce na terenie Powiatu Wołomińskiego.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny podziękował Panu Staroście za poświęcony czas. Ponadto poinformował, żeby spotkanie miało konkretny i uporządkowany przebieg zostanie sporządzony protokół, który następnie zostanie przekazany odpowiednim instytucjom, zgodnie z faktycznym przebiegiem naszego spotkania.

Jacek Ruciński - Sołtys Sołectwa Cisie

Sołtys wsi Cisie, Jacek Ruciński, poruszył problem związany z aktualizacją map zagrożenia powodziowego wprowadzoną w 2020 roku. Zmiany te spowodowały rozszerzenie terenów zalewowych, co znacząco ograniczyło możliwość zabudowy w wielu miejscowościach, w tym w miejscowości Cisie.

Najważniejsze skutki tej decyzji to:

- Brak zgody Wód Polskich na budowę nowych obiektów.
- Spadek wartości gruntów, co dotkliwie uderza w mieszkańców.
- Odływ młodych ludzi – wielu z nich musi się wyprowadzać do innych miejscowości.
- Problemy z uzyskaniem zgód budowlanych – sołtys przytoczył przypadek mieszkańca, który od trzech lat bezskutecznie ubiega się o pozwolenie na budowę, mimo że teren nie znajduje się realnie w strefie zagrożenia (błędnie podana odległość od rzeki Rządza).

Jacek Ruciński zwrócił uwagę, że historyczne mapy z 1892 roku pokazują, iż miejscowość Cisie istniała od dawna, a zabudowania były tam obecne od pokoleń. Ostatnia większa powódź miała miejsce w 1979 roku, a od tego czasu wały przeciwpowodziowe i inne zabezpieczenia poprawiły bezpieczeństwo. W związku z tym sołtys zwrócił się z wnioskiem o ponowną analizę decyzji i zniesienie restrykcji związanych z rozszerzeniem terenów zalewowych. Podkreślił, że lokalne społeczności chcą rozwijać swoje miejscowości, a obecne ograniczenia mogą doprowadzić do ich wyłudnienia. Na zakończenie zaapelował do władz o rewizję przepisów i umożliwienie mieszkańcom prowadzenia inwestycji budowlanych na tych terenach.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny podziękował sołtysowi Jackowi Rucińskiemu za przedstawienie problemu i potwierdził, że kwestie związane z rozszerzeniem terenów zalewowych mają szeroki wpływ na rozwój lokalnych społeczności. Podkreślono, że problem ten nie dotyczy wyłącznie ryzyka zalania nieruchomości, ale także innych trudności, jakie niesie za sobą objęcie dużych obszarów restrykcjami budowlanymi. Zwrócił również uwagę na fakt, że tzw. "woda stuletnia" to zjawisko, którego większość mieszkańców nie doświadczyła osobiście, jednak przepisy oparte na tych założeniach ograniczają możliwość zabudowy.

Jacek Jechanowski - Mieszkaniec Czarnowa

Mieszkaniec Czarnowa zwrócił uwagę na największe zagrożenie powodziowe w swojej okolicy, podkreślając, że najbardziej ucierpiał w wyniku ostatniej powodzi, kiedy woda z Bugu zalała jego garaż. Wspomniał, że posiada materiały filmowe dokumentujące skalę zjawiska, które mogą ukazać powagę sytuacji. Zwrócił szczególną uwagę na

12 km rzeki Bug, który przebiega w okolicach Popowa, uznając go za kluczowy zarówno w kontekście doraźnym, jak i przyszłościowym. Podkreślił, że dla mieszkańców Czarnowa jest to najbardziej krytyczny odcinek, który wymaga pilnej interwencji. Zauważył, że Gulczewo poradziło sobie z sytuacją powodziową i obecnie nie ma tam tak dużego zagrożenia, jak miało to miejsce w zeszłym roku, kiedy powódź sięgnęła do zabudowań mieszkańców. Zaniepokoiło go jednak to, że sytuacja powyżej Czarnowa na 12 km może stanowić większe zagrożenie w przyszłości, szczególnie w przypadku braku odpowiednich działań w tym rejonie.

Złożył prośbę, aby zwrócić szczególną uwagę na ten odcinek rzeki jako kluczowy punkt w zapobieganiu przyszłym powodziom.

Krzysztof Bednarek - Mieszkaniec Kuligowa

Mieszkaniec Kuligowa, który od 10 lat mieszka w tej miejscowości (a jego matka pochodzi z Kuligowa) wyraził swoje zaniepokojenie sytuacją dotyczącą prace związanych z rzeką Bug. Zwrócił uwagę, że według informacji podanych przez Wójta, prace wstrzymane mają być między 6 a 17 km co, jego zdaniem, może mieć poważne konsekwencje dla okolicznych miejscowości. Zauważył, że w miejscowości Kuligów sytuacja jest już bardzo poważna. W niektórych miejscach rzeka Bug wylewa, a poziom wody w niektórych miejscach osiąga poziom kolan. Szczególną uwagę zwrócił na plażę w Kuligowie, gdzie również są widoczne zmiany w poziomie wody. Wspomniał, że w przeszłości, kiedy woda przerwała wał, część Bugu wpłynęła na teren gospodarstw w miejscowości, w tym do majątku rodziny Państwa Sokulskich. Podkreślił, że w Kuligowie, podobnie jak w innych miejscowościach wzdłuż rzeki, lasy topnieją, a część terenu jest co roku zalewana. Zauważył, że dawnym sposobem oceny poziomu wód (sprawdzanie studni) dziś nie jest już wystarczający, ponieważ poziom wód jest znacznie wyższy niż w przeszłości. Mieszkaniec podkreślił, że prace hydrologiczne mają potrwać przez rok, ale zauważył, że obecny poziom wód jest bardzo niepokojący. Wyraził obawę, że Kuligów i inne miejscowości w okolicy mogą zostać pominięte w planach działań przeciwpowodziowych. Zaznaczył, że samo przygotowanie straży pożarnej i worków z piaskiem nie wystarczy do zatrzymania powodzi na tak dużym terenie, a efekt może być katastrofalny, ponieważ woda z rzeki wraca do dorzecza Bugu. Zakończył swoją wypowiedź apelując o pilne podjęcie działań, aby uniknąć katastrofy powodziowej w regionie.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Wójt podziękował mieszkańcom Kuligowa za zgłoszenie zaniepokojenia sytuacją powodziową. Wskazano, że Wojewoda Mazowiecki również zauważył ten problem i już wysłał pismo do Wód Polskich, aby uwzględnić również punkt 6 w planie działań, obejmujący teren Kuligowa. Wyrażono nadzieję, że ta sprawa zostanie rozwiązana, a działania zostaną podjęte w odpowiednim czasie.

Paweł Jarzębowski - Mieszkaniec Ostrówka

Mieszkaniec poinformował jako doświadczony wodniak, opisał konkretne miejsca w których woda jest płytka, takie jak przemiały do 12 km, przy wejściu do Popowa oraz w rejonie Kuligowa. Zwrócił uwagę na problemy z wałami przeciwpowodziowymi w Kuligowie, które mimo że istnieją nie spełniają swojej roli, ponieważ woda często przesiąka pod nimi. Wskazał również na częste zalewanie boiska w Kuligowie mimo, że woda nie przechodziła przez wał.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Wójt poprawił stwierdzenie mieszkańca wskazując, że w Kuligowie nie ma wałów przeciwpowodziowych. Wały kończą się na początku Kuligowa, a w tym miejscu, gdzie znajduje się boisko jest jedynie wyniesione pobocze drogi, które nie jest uznawane za wał.

Urszula Zielińska - Mieszkanica Dąbrówki

Mieszkanica wyraziła wdzięczność za zorganizowanie spotkania oraz podziękowała strażakom i swojemu bratu, który prywatnie pomagał w działaniach ratunkowych, używając drona do lokalizowania zatorów. Zadała pytanie dotyczące działań podejmowanych przez Wody Polskie w kontekście Zalewu Zegrzyńskiego, wyrażając obawę, czy te działania będą skuteczne. Zwróciła uwagę na problem z ciągłym wypływaniem zalewu, które może prowadzić do powtarzających się prac, które jeśli będą nieskuteczne mogą mieć negatywny wpływ na środowisko.

Zenon Zadróżny - Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny podkreślił, że prace są prowadzone przez fachowców, którzy mają odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Zauważył, że te prace nie były wykonywane przez wiele lat, więc jeśli nie zaczną ich teraz nie będzie wiadomo, czy przyniosą one oczekiwane efekty. Zwrócił również uwagę, że alternatywnym rozwiązaniem mogą być wały, jednak w kontekście przepisów środowiskowych może to nie być rozwiązanie oczekiwane przez mieszkańców. Podkreślił, że oczekuje poprawy przepływności rzeki Bug.

Sylwester Augustyniak - Sołtys sołectwa Dręszew

Sołtys Dręszewa zwrócił uwagę na inne miejscowości, takie jak Ślężany, Marianów, Dręszew, które także znajdują się na omawianym odcinku. Zapytał, czy ktoś

z obecnych był w tych miejscowościach i co zostało zrobione w kontekście działań przeciwpowodziowych. Dodatkowo poruszył problem terenów zalewowych pytając, czy istnieje możliwość cofnięcia zmian z wcześniejszych lat, ponieważ mieszkańcy skarżą się na problemy z podziałem działek oraz ich sprzedażą, jak wcześniej wspomniał pan Jacek Ruciński.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Zenon Zadróżny zaznaczył, że w protokole ze spotkania zostanie uwzględniona uwaga dotycząca terenów zalewowych. Podkreślił, że nie chodzi o likwidację tych terenów, ale o rewizję terenów stuletnich, które obecnie bardzo utrudniają życie mieszkańcom. Wyraził nadzieję, że nie dojdzie do takich powodzi, jakie miały miejsce w przeszłości.

Edward Tabaka - Mieszkaniec Czarnowa

Mieszkaniec Czarnowa od 1976 roku, który doświadczył różnych rodzajów powodzi, zwrócił uwagę na ważność 12 kilometra rzeki Bug, naprzeciwko Popowa Kościelnego. Podkreślił, że ten punkt jest kluczowy, ponieważ zator w tym rejonie może spowodować zalanie Czarnowa, letniska, a także innych miejscowości, takich jak Ślężany, Marianów i Dręszew. Dodał, że obserwuje ten problem od wielu lat.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Wójt podziękował za cenne głosy mieszkańców, którzy szczegółowo znają swoje tereny, w tym osoby mieszkające na obszarach szczególnie zagrożonych powodzią. Wskazał, że ich doświadczenie i wiedza są kluczowe.

Mariusz Dąbrowski - Mieszkaniec Kuligowa

Mariusz Dąbrowski mieszkaniec Kuligowa i przedstawiciel Ochotniczej Straży Pożarnej zwrócił uwagę, że chociaż cały czas mówi się o 12 kilometrze, to realizacja inwestycji w tym zakresie może potrwać kilka lat. Podkreślił, że równie istotnym, zagrożonym punktem w regionie, który wymaga uwagi, jest w miejscowości Ślężany. Zasugerował, że niewielka inwestycja w tym miejscu mogłaby znacząco wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa i ochronę wielu terenów, w tym miejscowości w pobliżu.

Zenon Zadróżny – Wójt Gminy Dąbrówka

Na zakończenie spotkania, Zenon Zadróżny podkreślił, że osoby posiadające uwagi związane z terenami wzdłuż Bugu, które mają wiedzę o specyfice tych obszarów i chcą podzielić się swoimi spostrzeżeniami, powinny zgłosić je na piśmie do urzędu. Obserwacje te będą konsultowane z Wodami Polskimi, co może przyczynić się do weryfikacji niektórych kwestii. Podziękował również wszystkim obecnym w tym zaproszonym gościom, radnym, sołtysom, mieszkańcom, pracownikom i mediom. Zaznaczył, że spotkania tego typu będą kontynuowane, by na bieżąco monitorować realizację planów i postępów związanych z poprawą bezpieczeństwa powodziowego.

Podziękował również za zaangażowanie wojewody i instytucji odpowiedzialnych za działania w tej sprawie.

Protokołowała
Renata Żuk - Inspektor ds. obsługi Rady Gminy

WÓJT
Zenon Żadróny